

KURJER WARSZAWSKI



Piątek.

№ 306.

Jutro, Ofiarowanie N. MARYI

Ubyło dnia godzin 8 min: 14.

Dnia 8 (20) Listopada 1857 Roku.

OD REDAKCYI KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Z dniem 1szym Stycznia, rozpoczynamy kwartał 1szy roku 1858go.

Raczą Łaskawi Prenumeratorowie zamieszkali na prowincji, dla uniknienia wszelkiej zwłoki w odbiorze pierwszych numerów *Kurjera*, w następnym kwartale, poczynić wczesne na właściwych Urzędach i Stacjach Pocztowych zapisy.

Cena prenumeraty *Kurjera*, pozostaje ta sama, jaka była od początku założenia tego pisma:

W *Warszawie*, rocznie, rs. 4 kop: 80 (czyli złp: 32); półrocznie, rs. 2 kop: 40 (czyli złp: 16); kwartalnie, rs. 1 kop: 20 (czyli złp: 8). Z roznośnieniem do domów, po 5 kop: (czyli gr: 10) więcej na miesiąc.

Prenumerować można w Redakcji *Kurjera* i w Kantorach tegoż pisma.

W Królestwie zaś i w Cesarstwie, prenumerata wynosi: rocznie, rs. 6 kop: 60 (czyli złp: 44); półrocznie, rs. 3 kop: 30 (czyli złp: 22); kwartalnie rs. 1 kop: 65 (czyli złp: 11).

Prenumeratorowie życzący odbierać *Kurjera* w oddzielnych kopertach, pod swoim adresem, tak w Królestwie jako i Cesarstwie, dopłacą na koperty rs. 1, na kwartał, i wówczas z żądaniem swoim zechcą się zgłosić listownie do *Pocztowej Ekspedycyj Gazet w Warszawie*, lub do *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, przesyłając na prenumeratę: roczną, rs. 10 kop: 60; półroczną, rs. 5 k. 30; kwartalną, rs. 2 k. 65.

Dziś dzień Imienia JEJEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA MICHAŁA MIKOŁAJEWICZA; tudzież Święto wszytkich CESARSKO-Rossyjskich Orderów.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, za przejazd drogą żelazną Warszawsko-Wiedeńską w roku bieżącym odbyty, NAJMIŁOŚCIWIEJ obdarzyć raczył Urzędników tejsze drogi, jako to: *Kolberga*, *Kamińskiego*, *Rzeczpińskiego*, *Danielskiego* i *Beneveni*, pierścieniami brylantowemi.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, Wojenny Gubernator miasta Kowna i Kowieński Gubernator Cywilny, liczący się w jeździe linjowej Jenerał-Major *Romanus*, mianowany został Gubernatorem Wojennym i Cywilnym Kostromskim.

Wileński Gubernator Cywilny, liczący się w Konnej Polowej Artyllerii, Jenerał-Major *Rossett*, mianowany został Wojennym Gubernatorem miasta Mińska i Mińskim Cywilnym Gubernatorem.

Naczelnik Gubernji Mińskiej, Rzeczywisty Radea Stanu *Szklarewicz*, otrzymał na własną prośbę, uwolnienie zupełne od służby.

W okólniku Departamentu Inspektorskiego z d. 23go Października r. b., Nr 98, ogłoszonym została w Wydziale Wojennym, z polecenia P. Ministra Wojny, co następuje: »NAJJAŚNIEJSZY CESARZ NAJWYŻEJ rozkazać raczył: Zostawić do woli Jenerałów, Sztab i Ober-Oficerów, uwolnionych od służby przed zaprowadzeniem w wojskach terażniejszych mundurów i uzbrojenia, no-

sić bąć dawne mundury, z którymi otrzymali dymissję, bąć też półkaptany, oraz dołomany i mentyki huzarskie, tudzież ubiory na głowę i broń obecnie przepisane; w każdym atoli razie, bez szlif i pogonków na ramionach, przyczem mają być noszone ubiory na głowę i broń podług formy, którą sobie obiorą.

Czytamy w *Dzienniku Akcjonarjuszów*: »Donoszą nam z Gubernji Twerskiej o tworzeniu się towarzystwa Akcjonarjuszów pod nazwą: »Północnego Towarzystwa Handlowego,» z kapitałem 125,000,000 rs., mającego na celu założenie krajowej floty parowej kupieckiej i podniesienie naszego handlu i przemysłu. Działania Towarzystwa mają być rozpoczęte po puszczeniu w obieg 100,000 akcji, po 250 rs. każda. Założyciele mają zamiar utworzenia Zarządu z 7miu Członków, mianowicie z dwóch Dyrektorów dozorujących, i 5ciu Zarządców wydziałów: wewnętrznego, zagranicznego, bankierskiego, zabezpieczeń i kontroli.»

Dwóch Kapłanów ze Zgromadzenia XX. Bernardynów Warsz.: w następną Niedzielę odprawiać będą poraz pierwszy błagalne Ofiary. Xdz *Symplicjusz Kamiński*, spełni takową w Kościele swego Zgromadzenia; a Xdz *Hippolit Piotrowicz*, w Kościele PP. Kanoniczek, o godz. 10ej rano. Po ukończonem Nabożeństwie, udzielać będą błogosławieństwo kładzeniem rąk. Oby BÓG tych Kapłanów i uczestników błogosławieństwa utwierdzał łaską swoją.

Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Zapisu ś.p. Xiędza *Stanisława Karnkowskiego*, Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego, zawałowały 4 stypendja, po rs. 90 rocznie, do których stosownie do ordynacji tego zapisu, mają pierwszeństwo: 1) Młodzież urodzona w Królestwie z jego familji; 2) Młodzież używająca tegoż samego herbu; 3) Młodzież innej familji szlacheckiej uboższej, starsza w wieku, a celująca w naukach; 4) Młodzież taka, której rodzice lub krewni przyłożyli się do powiększenia dochodów konwiktu. Skutkiem więc tego Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego, wzywa osoby interessowane, aby najpóźniej w ciągu jednego miesiąca, od daty niniejszego ogłoszenia, do wody swej kwalifikacji, wedle powyższych warunków, złożyły Seniorowi familji *Karnkowskich*, W. Janowi *Karnkowskiemu*, mieszkającemu w Karnkowie, pod miastem Lipnem, w Gubernji Płockiej, wraz z metryką urodzenia kandydata, podanego do stypendjum i świadectwem Zwierzchnika Szkoły, że uczęszcza do jednej ze Szkół wyższych w kraju, lub że ze względu na wiek i usposobienie, przez examin udowodnione, może być do niej przyjęty, które to dowody Senior familji wraz ze swojemi wnioskami przedstawi Kuratorowi do decyzji.—Warszawa, d. 5/17 Listopada 1857.—Radea Tajny, *Muchanow*.—Naczelnik Wydziału, Radea Kollegjalay, *A. Plewe*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra.—Wezwał P. *Podgórskiego*, Praporszczyka Ładogskiego piechotnego pułku; tudzież P. *Leliuchina*, Praporszczyka

Iszej artyleryjskiej dywizji rezerwowej baterijnej Nr 1y baterji z Cesarstwa przybyłego, ażeby w interesach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub numerami obecnych swych zamieszkań wskazali.

W tych dniach wyszło z druku i jest do nabycia w księgarni XX. Missjonarzy, nowe dzieło, p. t. *Żywot PANA naszego JEZUSA CHRYSZTUSA*, napisany przez Fr: Leopolda Hr: *Stolberga*. Dzieło to poświęcone jest pamięci Ignacego *Holowińskiego*, niegdyś Arcy-Biskupa Mohylewskiego. Zachwalać je nie widzimy potrzeby, ponieważ: głęboka nauka, gruntowna pobożność, miłość Kościoła, zasługa w tymże, oraz czyste, jak się wyraziła Cenzura Duchowna, tendencje Autora, dostateczną są dlań pochwałą. Sprzedaje się po kop: sr. 75 exemplarz obejmujący 31 arkuszy ścisłego druku in 8vo na pięknym papierze; biorący dwa exemplarze, trzeci darmo otrzymują. — W tejże księgarni są do nabycia: *O Doskonałości Chrześcijańskiej*, przez X. A. *Rodriguer*, cena kop: 75; oraz wszystkie książki Duchowne, w Berlinie, etc. wydane.

Fortunat *Strubiński*, Radca Honorowy, Buchhalter kl: Iej Komissji Rz: Spraw Wewn: i Ducho:, wczoraj życie zakończył. Pozostała w smutku Żona, zaprasza Krewnych i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. Karmelitów na Lesznie, na smętarz Powązkowski odbyć się mając.

Kalendarze na rok 1858, Astronomiczno-Gospodarski, dawniej *Pukszty*, a teraz *Salzsteina*, i Popularno-Gospodarski P. D. *Assenheima*, opuściły prassę i są do sprzedania we wszystkich księgarniach Warsz.: Cena jednego exem: k. 30; biorącemu na tuziny, znaczny rabat odstępować się. Skład główny tychże kalendarzy w księgarni przy ulicy Przechodniej pod Nr 956.

Z Wilna 26 Październik: — Tylokrotnie w peryodycznych pismach Warszawskich chlubnie wspomniana Śpiewaczka Panna Magdalena *Lesniewska*, córka zasłużonego literaturze krajowej ś. p. G. *Lesniewskiego*, a Siostra znakomitej Artystki Opery Ludwiki *Lesniewskiej* (obecnie angażowanej w Turynie), przybyła w b. m. do naszego grodu, i już występowała u nas w rolach gościennych oper *Lukrecji* i *Lunaticzki*. Wesoła Arja z kielichem w *Lukrecji*, piękna i trudna *Cavatina* z *Betli*, włożona w akcie 3m w *Lunaticzce*, odśpiewane przez debiutantkę z właściwą jej godnością i pełną znajomością szkoły przy bardzo miłym i sympatycznym jej głosie, utwierdziły Publiczność Wileńską w przekonaniu, że pochwały pism Warszawskich słusznie się Pannie *Lesniewskiej* należą; wieść zaś o angażowaniu Panny *Lesniewskiej* do opery Wileńskiej, na tegoroczny sezon, ucieszyła mocno znawców i zwolenników muzyki wywołując w ich sercach wdzięczność należną dlaświatłego Dyrektora Teatru W. Pułkownika *Abramowicza*, a z takim zamiłowaniem przy szczupłych środkach o wzrost sceny Wileńskiej zawsze dbającego.

Nakładem księgarni H. *Natansona*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 442, na pierwszym pięttrze, wyszedł tom Iszy Serji IIgiej dzieła p. t. *Rozrywki dla młodocianego wieku*. Dzieło zbiorowe, obejmujące: Powieści, Podróże, Literaturę i Rozmaitości, przez Sewerynę z Zochowskich *Pruszkową*. Przedpłatę przyjmują wszystkie księgarnie w Warszawie, na prowincji i

w Cesarstwie, oraz wszystkie Stacje i Urzęda Pocztowe, gdzie stosowne ogłoszenia już rozesełane zostały. Przedpłata na całe dzieło z 5ciu tomów wynosi w Warszawie rs. 4 kop: 50, w Królestwie z przesyłką pocztą rs. 5 kop: 25, do Cesarstwa w osobnych kopertach rs. 6 kopiejek 25.

Z prawdziwą przyjemnością wyczytaliśmy w gazetach, iż na jednym z koncertów danym w Paryżu w końcu z. m., dał się słyszeć młody *Niedzielski*, Skrzypek, uczeń *Mossarta*, ten sam, który przy chętej pomocy Warszawian i miłośników muzyki, znalazł sposobność udania się do Szej stolicy dla dalszego kształcenia się w obranym przezeń zawodzie. Na tymże koncercie śpiewała także i Panna Anna *Wiener*, również Warszawianka, znana ze świetnych występów na scenach Turyńskiej, Bolońskiej i innych. Tak o pierwszym jako i o drugiej, gazety miejscowe wspominają bardzo pochlebnie.

Mam sobie za miły obowiązek publicznie podziękować Pani *Zakrzewskiej*, utrzymującej haft w pałacu JW. Generała *Krasińskiego* Nr 410, za prawdziwie eleganckie gustowne, gładkie i punktualne wykończenie powierzonej wyprawy do haftu, i wielu innych robót; dodając bez żadnej przesady z wszelką sumiennością i znajomością, że zwiedziwszy haftarnie w kraju i zagranicą, staranność i wykończenie jej roboty, stawiam na równi z haftem Paryżkim, nieznalazszy żadnej różnicy i pod względem ceny. — Obywatelka L.... W....

P. *Józefina Teinzman* Fortepjanistka, uczennica *Liszt*, przybyła z zagranicy do Warszawy; mieszka w Hotelu Rzymskim.

Znany Kompozytor St: *Moniuszko*, przybył do Warszawy.

Jutro w *Salonie Doliny Szwajcarskiej*, orkiestra pod dyrekcją P. *Brauna*, wykona między innymi: *Andante* z Symfonji C. Dur (Hajdena); oraz pot-pourri: *Podróż po Europie* (Konradego). Zacznie się o godzinie 7mej wieczorem.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po *Pas de neuf* w *Balecie Paquita* i po *Tańcu oświadczenia*, Wszyscy, i oddzielnie Panna Anna *Straus* 5-kroć, oraz Pan Antoni *Tarnowski* 3-kroć.

Dzisiaj wieczorem i w każdy Piątek, w zakładzie gastronomicznym przy ulicy Elektońskiej, w domu Pana *Dregé* Nro 930, uprzyjemniać będzie chwile szanownym gościom orkiestra Warszawska, pod dyrekcją Pana *Jacobi*.

Pojutrze, w salonie Wiejskiego Ogrodu, u P. Dominikowej *Martin*, przy ulicy Mokotowskiej, grać będzie orkiestra polska.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 60; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, dają rs. 88 kop: 71, wartość kuponu kop: 54⁴/₁₀; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 63, wartość kuponu kop: 24⁷/₂; za *Rosyjską pożyczkę* z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 110 kop: 49; z r. 1855, żądają rs. 112 kop: 49; kupon kop: 51⁷/₁₈.

ANGLIA. Londyn, 15go Listopada. — Dziennik ministerjalny *Observer* donosi dziś co następuje: W przyszły Poniedziałek, na posiedzeniu Rady tajnej wydać będzie proklamacja, zwołująca Parlament jak można najprędzej. Dzień zwołania oznaczony zostanie w pro-

klamacji i sądzimy że przypadnie w Czwartek 3go Grudnia. Od ogłoszenia uchwały Rady tajnej, do zebrania Parlamentu, musi upłynąć 14 dni; mylnem zaś jest mniemanie, jakoby prawo wymagało zwołania Parlamentu w ciągu dni 14tu, po tak zwanem naruszeniu aktu bankowego. Najpierw akt bankowy bynajmniej nie jest naruszony. Powtóre, wszyscy sądzą, że Bank w obecnej chwili nie uzna za konieczne korzystać z warunkowo danego mu upoważnienia do wypuszczenia większej liczby banknotów, aniżeli ta, do której ma już prawo. Jeżeli by zaś był do tego zmuszonym, to i tak nie ma przepisu nakazującego bezwzględnie zwołanie Parlamentu, a Rząd robi to jedynie dla przywrócenia ufności stanowi handlowemu, tak silnie wstrząśnionemu w Liverpool, Glasgowie i innych miejscach. — Zawieszenie aktu bankowego dokonaniem zostało przez Ministrów za poradą wszystkich znakomitości handlowych. — Angielska eskadra Admirała Lyons przybyła 7 b. m. do Malty, gdzie zapewne przezimuje. (St: An:).

FRANCJA. Paryż, 15go Listop.: — *Monitor* donosi, że dnia wczorajszego P. Achilles Fould, obrany został na miejsce Hr: Praedel, wolnym Akademikiem Akademii Sztuk Pięknych, 33ma głosem przeciw 7u i 1mu, które otrzymali PP. *Vinet* i *Mercey*. — *Moniteur de la Flotte*, ogłasza listy z Senegalu, datowane 13 Października. Stan polityczny osady tamecznej Francuzkiej jest doskonały; kłamliwy Prorok *Al-Hadzi*, który tyle kłopotów zrzucił Francuzom, został na głowę pobity, a siły jego rozproszone. Krążyły nawet w Bakel pogłoski, o wzięciu do niewoli i śmierci jego. (St: An:).

Wszyscy Ministrowie wczoraj, po pogrzebie P. *Abbatucci* powrócili do Compiegne, gdzie tegoż dnia jeszcze miała się odbyć rada, jak się domyślają w celu mianowania nowego Ministra. — Z Konstantynopola piszą, iż jest nadzieja zmiany niejakiej w stosunkach między *Reszylem* Paszą a Panem *Thouvenel*, dzięki wdaniu się Posłów Austriackiego i Pruskiego. — Dziś mają się podobno rozpocząć w Wiedniu układy między Austrią i Anglią, w przedmiocie zawarcia traktatu handlowego. — Mówią tu że Lord *Elgin*, widząc jaką postawę wyzywającą przybiera Cesarz Chiński, zażądał nadesłania w jak najprędszym czasie wojjsk, dla obrony bandery angielskiej. W razie przeciwnym, stanowczo domaga się odwołania. Admirał Francuzki *Rigault de Genouilly*, również żywo domaga się energicznego działania. — Rząd Angielski posłał Cesarzowi Japońskiemu yacht parowy. Rząd Francuzki ofiaruje teraz temuż Monarsze baterję dział podług systematu *Napoleona IIIgo*, i pewną ilość broni kosztownych. (Ind: Belge).

NIEMCY. Drezno, 16go Listopada. — Dziś, o 12tej w południe, w paradnej sali zamku Królewskiego, w obec Xiążąt, Następcy Tronu i *Jerzego*, Ministrów, Ciała dyplomatycznego i t. d., Król przez odczytanie mowy tronowej, uroczystie otworzył obrady dziewiątego zwykłego Sejmu krajowego. (St: An:).

Frankfurt n. Menem, 15go Listopada. — Wczoraj przybył tu Xiąże *Fryderyk-Wilhelm* Pruski, jadący z Berlina przez Coblenz do Londynu. (St: An:).

Wiesbaden, 14go Listopada. — Dziś, o 7mej wieczorem, Xieźna Panująca (z domu Anhalt-Dessau), po wiła Xieźniczkę. (Neue Pr: Ztg).

TURCJA. Jassy, 11go Listopada. — Na wczorajszym i poprzedzających posiedzeniach Dywanu *ad hoc*, przyjęto: 1) Wolność wyznań; 2) reorganizację armji w widokach neutralizacji i wspólnej obrony terytorjum obu Xieźstw; 3) równość w obliczu prawa; 4) powszechne opodatkowanie i konskrypcja; 5) zdolność do pełnienia wszelkich urzędów wszystkich Rumanów. Wkrótce roztrząsaną będzie kwestja uregulowania stosunków włościańskich. (St: An:).

ROZMAITOŚCI. — Niesłychane przesilenie pieniężne w Ameryce, osobiwie w Stanach Zjednoczonych, upadek 900 banków, wstrzymanie wypłat wielu przemysłowców, rozpuszczenie mass robotników, którzy nagle pozbawieni wszelkiej pracy, ujrzeni się na bruku; zaczęło swoje niepomyślne oddziaływanie i na Europę. Obliczono, że w samych Niemczech, w jednym tygodniu, wróciło wexli zaprotestowanych, za przeszło 10 milionów talarów; Anglja bezpośrednio dotknięta, podwyższyła disconto do 10%. Smutne to położenie, zwraca dziś szczególną uwagę myślicieli, a osobiwie dla wskazania przyczyny, tak peryodycznej i często się powtarzającej w Ameryce, rewolucji finansowej. Jeden ze sprawozdawców *Gazety Powszechnej Augsburgskiej*, przypisuje te burze finansowe stanowisku kobiet, jakie zajmują w Ameryce. Z tradycji pierwszych osad, gdzie o kobietę trudniej było jak o majątek, płeć piękna w Ameryce wielką wywiera przewagę nad mężczyznami: Panny i Mężatki zanadto są powabne, aby im mężowie i kochankowie czegokolwiek odmówić mogli. W całym znaczeniu tego wyrazu, kobiety w średnich i niskich nawet klassach, nie nie robią, a przynajmniej rękami; ztąd pochodzi, że Amerykanki obdarzone są wypieszczoną delikatnością i wdziękiem, jakich mamy w Europie przykłady tylko w najwyższych sferach społeczeństwa. Przeciwnie mężowie, skazani na ruchliwe życie przemysłowe, które nie zna miary i granic, wystawieni są na zabiegi i twardą pracę, która ich od świtu do nocy zajmuje; ztąd w sprzeczności z kobietami są ciężcy i nieokrzesani. Z takiego położenia kobiet wynika, że corocznie wychodzi do Europy przeszło 125 milionów dolarów na wyroby jedwabne, koronki, szale i inne stroidla, które ożywiają fabryki w Spitalfields, Paislej, Glasgowie, Lugdunie, Paryżu, Chantilly, Valenciennes, Bruxelli, i t. d. Na przyszły rok, obstalunki tego rzędu wyrobów, pewno się zmniejszą; ale co się odwlecze, to nie uciecze; mężowie i kochankowie odpłacą to w następnych latach z dodatkiem, jak tylko burza przemienie, bo Amerykanie na przyszłość i oszczędność wcale nieogledni. Nie masz w Ameryce najlichszej służącej, która by w jedwabnej sukni choć w Niedzielę nie paradowała, a zbytek i wszystkie wybrki mody, krinoliny, obrycze i beczi, kapelusiki zmniejszone do zera lub pamele z wieszadłami, panują w najniższych klassach w sposób zatrważający. Peryodyczne napady choroby finansowej, zawsze tam wydarzać się będą, ale nie wstrzymają ducha przedsiębiorczego nowego świata. Dzieci, przedź się uczą biegać niż chodzić, a lubo przytem często padają, rzadko jednak łamią sobie nogi. W obec takich wywodów, pojawił się szlachetny rycerz, który w obronie płci pięknej, wystąpił w dzienniku Amerykańskim *New-York-Times*, odbijając zarzut, jakoby kobiety przez zbytek i przesadzoną ochotę do jedwa-

biu, koronek i rękawiczek Paryżkich, rujnowały, mężów i wysadzały w powietrze wszystkie banki. Jakże śmieszny jest podobny zarzut! woła ów obrońca: Pano wie świata mężczyźni żalą się, że nie mogą płacić wexli dla tego, że ich damy zanadto wexlują suknie! a gdzież duma mężka, gdzie statystyka? Przeszłego roku wprowadzono wyrobów jedwabnych za 25,200,651 dolarów; żadna to wprawdzie sumka, ale statystyka jest jak budyń, trzeba się wygodnie i szeroko o niej rozgadać, aby ją należycie ocenić. Z tego całego jedwabiu, najprzód odtrącić trzeba część na podszewkę i w rękawy do surdutów i fraków męzkich, na chustki i kamizelki, na chora gwie polityczne, które przy wyborach i uroczystościach krajowych, w takiej liczbie mężczyźni obnoszą. Przypuściwszy nawet, że kobiety zużywają 23 milionów dolarów na jedwab, to licząc łokcie po dwa dolary, zaledwie wypadnie 11 milionów łokci; a ponieważ w Stanach Zjednoczonych w roku 1850 było 3,363,427 domów zamieszkałych przez wolne osoby, a z tych (lekkobiorąc) przynajmniej 1,500,000 rodzin zamożniejszych, więc na jedną rodzinę ledwo jedna jedwabna suknia przypada; gdzież tu zbytek i zniszczenie? Rękawiczek wprowadzono za 1,544,500 dolarów; jestże to przesada?... czy taka liczba rękawiczek może pokryć 8,000,000 pięknych rączek, które 6,000,000 męzkich ust co rok z taką miłością i zapalem obcałowywa! Aleć nawzajem mężczyźni co rok przepalają na sygara 4,457,582 dolarów, a za 7,500,000 dolarów przeżykają zagranicznej wódki i innych tężyzn!... Słowem, obrońca ten rycerski dowodzi, że kobiety amerykańskie są aniołami, a dziennik, który tę obronę umieszcza, wart jest pomnika.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielski Igo: Ob: z Pabianic nr 585; X. Baranowski Piotr Dziekan z Drobczyną nr 476; Domański Edm: Ob: z Rurdwanowa nr 584; Gzowski Erazm Ob: z Rażniewa nr 586; Makomski Lud: Obyw: z Trembaczewa nr 601; Poikański Witold Ob: z Trembaczewa nr 601; Sienkiewicz Jan Oby: z Smogorzewa nr 587.

Wyjechali: Błędowski Józ: Ob: do Krzewaty; Babski Kar: Ob: do Lublina; Karniewski Wawrz: Ob: do Tłuszcz. — Ciechomski Wikł: Ob: do Pultuska; Kisielaicy Józ: Ob: do Korzenistego, i Igo: Ob: do Szczuczyna; Trąbzyński Ronst: Oby: do Odrzywołka. — Butkiewicz Wik: Ob: do Grodna; Halbersztand Kar: Dr do Moskwy. — Fijałkowski Tytus Ob: do Zawidza; Jaworowski Józ: Oby: do Radzyna; Koitkowski Winc: Ob: do Chorzęcina.

Przyjechali koleją żelazną: Bonzli Wiktoryna Ob: z Szwajcarii nr 601; Rudziawska Paulina Wdowa po Jene: Majorze z Tryestu nr 414; Oecherschäuser Wilb: Dyr: Fabryki Oświetlenia Gazowego z Dessau nr 414; Sieczkowska Żona Urzę: z Paryża nr 1.

Wyjechali koleją żelazną: Beketow Zofja Żona Radey Stanu do Paryża; Bugajski Marcełi Dr do Krakowa.

DONIESIENIA.

Wczoraj wieczór, **LASKA** z Trzciny, z główką kościaną, w natłoku ludzi, upuszczona, podjęta została przez przechodzącego. Którego uprzejmie się uprasza o zwrot takowej, do Redakcji Kurjera Warszawskiego, za nagrodą.

ALGIERNA męzka, prawie nieużywana, wyborowemi Elkami Amerykańskimi podbita; oraz **ZEGAREK** złoty damski z dewizką, i dwie **BRANSOLETHI** są do sprzedania, za pomierną cenę. Wiadomość od godziny 8ej z rana do 2ej z południa, przy ulicy Podwal w Gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemiańskiego, u Szwajcara.

FABRYKA FORTEPIANÓW, pod Nr 1254 przy ulicy Nowy-Świat, przyjmuje obstalunki różnych rozmiarów, wielkości Fortepjanów i Mechanik; — także są gotowe **FORTEPIANY** w najświeższym fasonie, z mocnym i czystym tonem, z Mechaniką Niemiecką, z drzewa palisandrowego, z całemi blatami i sztabami, do sprzedania. — **Luboradzki.**

Do domu pod Nr 1257, przy ulicy Nowy-Świat, 16go b.m., przybłąkała się **KOZA**. Laskawy Właściciel, raczy się zgłosić pod powyższy numer; gdzie za udowodnieniem i zwroceniem kosztów, odebrać ją może; gdyż jej dłużej 3ch dni trzymać u siebie nie obowiązuje się. Wiadomość u Stróża.

Mam honor zawiadomić szanowną Publiczność, iż otworzyłem **Skład Win i Korzeni** przy ulicy Nalewki, w domu PP. Mławskich, pod Nr 224; z tem nadmienieniem, że posiadam jeszcze zapas Starych WIN po ś. p. Ojcu moim pozostałych; polecam się względem szanownej Publiczności. **T. Kirkow.**

Do tego Handlu potrzebny jest **UCZEN**, któryby trzy klass nauk ukończył.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania dwa rosie, kształtne kare **KONIE**, zaprzęgowe, dobrze ujeżdżone, z Szorami, w Hotelu Saskim. Wiadomość u Kuczera Łuki, który wskaże Właściciela tychże.

OSTRYGI świeże **NATIVES**, nadeszły dzisiejszą Poczta do Handlu Win i Korzeni Piotra Rędzierzawskiego, przy ulicy Długiej pod Nr 587, wprost domu Lasockie zwanym.

SIELAWY AUGUSTOWSKIE, nadeszły do Handlu Tomasza Czaban, w gmachu teatralnym Nro 474.

Są do sprzedania różne **MEBLE** mahoniowe, najnowszego fasonu; oraz Garnitur używany kozetowy, adamszkiem welnianym kryty, Fotel i Szeslag, za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Długiej, w domu zwanym Suchy-Las pod Nr 546, w podwórzu na prawo na 1em piętrze.

Onegdaj, przechodząc około Wisły przed Tarasem, zgubiono **PAPIERY** Familijne, P. Besse, w języku francuzkim, jako to: Metrykę, Plenipotencję, Świadectwa, i t. p. papiery. Laskawy Znalazca raczy takowe oddać za nagrodą, do P. Bouquerel, w Hotelu Angielskim.

Wczoraj, idąc ulicą Nowolipie, przed Komisją S. W. i D., Przejazd na Tłumackie, zgubiona została **Peleryna** welniana od salopy, oliwkowa, podszyta czarną marseliną. Laskawy Znalazca raczy takową oddać na Tłumackie do domu W. Zawadzkiego, na Pensję, za nagrodą rs. 4.

Dnia 12 b. m. przechodząc ulicą Elektorálną, Żabią, Chłodną, Białą na Ogrodową, zgubiona została **Peleryna** od salopy, czarna, kortowa, obszyta plecionką szeroką. Laskawy Znalazca raczy ją oddać przy ulicy Żabiej, do Zakładu Wyrobów Introligatorskich, na 1e piętro, za nagrodą rs. 3.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe zimna stopni 0. Dziś rano wysokość wody na **Wiśle**, stóp 2 cali 4.

TEATR WIELKI. Jutro, **Pioletta**.

Dziś, w Sali Tow: Dobr; D. **ZONER**, przedstawi na powszechne żądanie, Dzieje formowania się Kuli Ziemiańskiej.

F O X A L.

Dziś i dni następnych, wykonywane zostaną, przez biegłych Artystów, rozmaite dzieła muzyczne, na Fortepianie, Skrzypcach i Flecie; gdzie również dostać można **PIWA** doskonałego z fabryki A. Łęckiego; a w każdą Sobotę, świeże **Kielbaski** i **Blutwursty**, na sposób Berliński przyrządzone. — A.